

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2025 08:22

Anna Dąbrowska

Odsłony: 1689

Opóźnienia w dostarczaniu korespondencji, wydłużony czas przeszukiwania bazy czy problem z notyfikacjami – to tylko niektóre problemy z jakimi borykają się użytkownicy systemu do e-doręczeń. Strona samorządowa zaapelowała do Ministerstwa o jego usprawnienie.

14 stycznia odbyło się posiedzenie Zespołu do Spraw Społeczeństwa Informacyjnego Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego. Zespół wydał dwie pozytywne opinie wiążące – dotyczące projektu ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz niektórych innych ustaw (opinia pozytywna z zastrzeżeniami) oraz projektu ustawy o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej. Strona samorządowa wypunktowała także problemy związane z obowiązującym od 1 stycznia br. systemem do e-doręczeń.

Projekt ustawy dotyczący cyberbezpieczeństwa – połowiczny sukces

W czasie posiedzenia miała miejsce czwarta już odsłona dyskusji nad projektem dotyczącym ustawy o krajowym systemie cyberbezpieczeństwa oraz niektórych innych ustaw. Projekt jest dość obszerny i skomplikowany, stąd prace nad nim nie należą do łatwych. 27 grudnia stronie samorządowej została przesłana nowa wersja projektu, w którym, w dużej mierze, uwzględnione zostały jej kluczowe uwagi.

– Generalnie dziękujemy za to, że państwo dostrzegli, że jednak nie wszystkie jednostki sektora finansów publicznych, samorządowe, można wrzucać do jednego worka i dawać im dokładnie takie same wymagania – powiedziała mec. B. Skóbel ze Związku Powiatów Polskich.

Zadowolenie jest połowiczne, gdyż nowa wersja projektu nie uwzględnia m.in. jednej z kluczowych propozycji strony samorządowej, polegającej na wyodrębnieniu – obok podmiotów kluczowych i podmiotów ważnych, zobowiązanych do wdrożenia standardów dotyczących cyberbezpieczeństwa – trzeciej kategorii, obejmującej małe jednostki sektora finansów publicznych, do której należeć miałyby m.in. jednostki samorządu terytorialnego szczebla gminnego oraz powiatowego, żłobki czy przedszkola. Strona samorządowa postulowała także znowelizowanie rozdziału 5 i dodanie załącznika do ustawy, określającego obowiązki trzeciej kategorii podmiotów.

Jak wynika z wypowiedzi Marcina Wysockiego z Ministerstwa Cyfryzacji, resort nie chcąc komplikować projektu ustawy, pozostał przy stanowisku, iż nie będzie tworzył trzeciej kategorii podmiotów, a jednostki samorządowe szczebla gminnego i powiatowego wejdą do grona podmiotów ważnych. Będzie miał do nich zastosowanie załącznik do ustawy oraz będą podlegały wszystkim obowiązkom wyznaczonym dla podmiotów ważnych, za wyjątkiem tych określonych w art. 8.

Strona samorządowa zapytała o możliwość dalszych negocjacji w tym zakresie, obawiając się, że znaczna część podmiotów, zwłaszcza małych jednostek, nie będzie w stanie powołać wewnętrznych struktur odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo oraz sprostać nałożonym wobec nich wymaganiom.

Mimo iż nie udało się osiągnąć zmiany stanowiska Ministerstwa w tym zakresie, Zespół wydał pozytywną opinię wiążącą do projektu z zastrzeżeniami dotyczącymi: 1) konieczności wyodrębnienia trzeciej kategorii podmiotów, obejmującej małe jednostki sektora finansów publicznych (poza podmiotami kluczowymi i ważnymi, kategoria ta powinna objąć najmniejsze podmioty np. przedszkola i żłobki) oraz postulatu przywrócenia rozdziału 5 i wyłączenia podmiotów trzeciej kategorii z katalogu podmiotów ważnych; 2) braku możliwości powołania w podmiotach ważnych zewnętrznych struktur odpowiedzialnych za cyberbezpieczeństwo (często nie ma w nich zatrudnionego informatyka); 3)

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2025 08:22

Anna Dąbrowska

Odslony: 1689

kosztów dotyczących audytów zewnętrznych (szczególnie w małych podmiotach); 4) kierowników najmniejszych jednostek (powinni zostać wyłączeni spod możliwości nakładania na nich kar, z uwagi na to, że nie realizują istotnych zadań z punktu widzenia cyberbezpieczeństwa). Ministerstwo zobowiązało się jednocześnie do przekazania roboczego tekstu jednolitego ustawy oraz zadeklarowało otwartość na przyjmowanie dalszych uwag co do projektu.

Aprobata wobec projektu ustawy o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej

Bez uwag przyjęto projekt ustawy o uchyleniu ustawy o Centralnej Informacji Emerytalnej, który zakłada zniesienie CIE. Funkcjonowanie tego narzędzia w praktyce okazało się niekorzystne.

– Dokonaliśmy ponownej oceny efektywności kosztowej projektu Centralnej Informacji Emerytalnej – mówiła Dorota Stawicka – i wskazuje ona, że planowane wydatki, które byłyby poniesione z budżetu Państwa na realizację tego projektu, są nieadekwatne do tych korzyści, które są oczekiwane przez pomysłodawców. (...) Koszt budowy i utrzymania Centralnej Informacji Emerytalnej, w perspektywie kolejnych 10 lat, wynosiłby aż 209 milionów zł. (...) Projekt miał też ułatwiać pozyskiwanie informacji o zaoszczędzonych środkach z nieobowiązkowych i często takich niszowych programów emerytalnych. Miał być taką centralną informacją, która w swojej idei jakby jest zapewne właściwa. Niemniej jednak oszacowaliśmy, że z tej informacji emerytalnej skorzysta jedynie 30% osób w wieku produkcyjnym w ciągu 5 lat, więc ten koszt, który musi budżet Państwa ponieść na ten centralny ośrodek, jest naprawdę bardzo, bardzo duży. Tak więc (...) podtrzymujemy decyzję kierownictwa Ministerstwa o (...) uchyleniu tej ustawy.

Zespół wydał pozytywną opinię wiążącą do projektu.

Falstart systemu do e-doręczeń

Strona samorządowa podniosła temat funkcjonującego od początku roku systemu do e-doręczeń. Mec. Sylwester Szczepaniak z Unii Metropolii Polskich oraz mec. Patrycja Grebla-Tarasek ze Związku Powiatów Polskich wypunktowali problemy, z jakimi zmagają się użytkownicy systemu, tj. opóźnienia w dostarczaniu korespondencji, niedostarczanie bądź wybiórcze dostarczanie dowodów, problem z notyfikacjami, wydłużony czas przeszukiwania bazy czy niezapowiedziane prace serwisowe w systemie gov, prowadzone w godzinach urzędowania.

– Jest mi trochę przykro i trochę się wstydę tego, że byłam takim optymistycznie nastawionym człowiekiem do e-doręczeń i tak je promowałam – nie kryła rozczarowania mec. P. Grebla-Tarasek. – (...) działanie tego systemu jest naprawdę karygodne. Największy problem mamy z tym, że wiadomości są wysyłane z opóźnieniem jedno-, czasami dwudniowym, a niestety nas trzymają terminy z KPA.

Mec. P. Grebla-Tarasek zwróciła także uwagę na jeden z problemów praktycznych, na który wpływ ma nie Poczta Polska a Ministerstwo Cyfryzacji:

– Pilnie potrzebujemy dostępu do bazy PESEL, potrzebujemy zmiany przepisów, tak, żeby urzędy od razu miały dostęp, widoczność do numerów PESEL wszystkich swoich wnioskodawców; żeby mogły szybciej przeszukiwać tę bazę, bo ta baza nie działa poprawnie (...).

W odpowiedzi na liczne problemy związane z niepoprawnym funkcjonowaniem systemu do e-doręczeń,

Kategoria: Komisja Wspólna Rządu i Samorządu Terytorialnego

Opublikowano: wtorek, 21, styczeń 2025 08:22

Anna Dąbrowska

Odslony: 1689

współprzewodniczący Zespołu Jan Maciej Czajkowski ze Związku Miast Polskich zasugerował wyłączenie jego użytkowania do momentu dopracowania szczegółów, co Związek Powiatów Polskich przyjął z aprobatą.

– Obecnie uruchomienie e-doręczeń potwierdziło tylko i wyłącznie te obawy, które ja od dawna sygnalizowałem, że ustawa o e-doręczeniach powinna się raczej nazywać ustawą o ratowaniu Poczty Polskiej, bo głównym celem tej ustawy, bynajmniej, nie było poprawienie sposobu, w jaki funkcjonuje administracja, tylko zapewnienie Poczcie monopolu na przesyłanie korespondencji, a jakość systemu, który został stworzony jest taka, że za chwilę zaczną się problemy prawne (...) – mówił dyr. Grzegorz Kubalski z ZPP. – Proszę mieć świadomość, jeżeli to będzie dotyczyło na przykład czegoś takiego jak sprzeciw, który należy wznieść względem określonych czynności, to opóźnienie przez system e-doręczeń o 2 dni, może w praktyce oznaczać, że określone działanie, które podmiot publiczny chciał zablokować ze względu na interes publiczny, będzie realizowane, bo utknęło sobie na skrzynce Poczty Polskiej. (...) Moim zdaniem jedyne, co nam zostaje, to zawiesić funkcjonowanie systemu, nakazując Poczcie Polskiej jego natychmiastowe poprawienie i przeprowadzenie testów wydajnościowych. Niezależnie od tego, proponuję wrócić do tego, co my od dawna wskazywaliśmy w naszych uwagach, że zgodnie z filozofią wynikającą z eIDAS powinniśmy mieć dopuszczonych różnych dostawców usług zaufania i związanych z przesyłaniem korespondencji, bo wtedy prawdopodobnie by działało to lepiej.

Sylwester Szczepaniak z Unii Metropolii Polskich podkreślił, że wypowiedź dyr. G. Kubalskiego jest stanowiskiem Związku Powiatów Polskich.

Ostatecznie strona samorządowa zobowiązała się do przesłania pełnej listy problemów w funkcjonowaniu systemu do e-doręczeń. Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Rafał Rosiński zadeklarował z kolei przedstawienie zgłoszonych uwag kierownictwu Ministerstwa.

Dyskusje odsunięte w czasie

Strona samorządowa zwróciła się do Ministerstwa z prośbą o komentarz do przesłanej przez nią propozycji w zakresie projektu ustawy likwidującej bariery dla JST. Postulat dotyczy dodania w ustawie o pracownikach samorządowych zapisów dotyczących możliwości potwierdzania swojej tożsamości przez pracowników samorządowych za pośrednictwem: profilu zaufanego, podpisu zaufanego, profilu osobistego lub profilu mObywatel. Ponieważ strona rządowa nie była jeszcze gotowa do dyskusji na ten temat, zobowiązała się do przesłania notatki w tej sprawie jeszcze przed posiedzeniem plenarnym KWRiST, które ma mieć miejsce 5 lutego.

W dalszej części spotkania strona samorządowa poprosiła o praktyczne informacje dotyczące obowiązku oceny interoperacyjności transgranicznej oraz Rozporządzenia eIDAS. Ostatecznie zadecydowano, że dyskusja na ten temat odbędzie się na kolejnym posiedzeniu Zespołu, tj. 29 stycznia.